

(M-cx A-m)

Program wieczorku

PROGRAM

WIECZORKU, URZĄDZONEGO PRZEZ
ABITURYENTÓW POLAKÓW ŚREDNICH
SZKÓŁ CIESZYŃSKICH W SOBOTĘ,
DNIA 21. LIPCA 1906 ROKU, W SALI
• • • „DOMU NARODOWEGO” • • •



INSTYTUT
BADAŃ I ZWYKŁOŚCI PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

CENA 20 HALERZY

DOCHÓD NA „POMOC BRATNIĄ »ZNICZA«”

CZĘŚĆ PIERWSZA. —————

1. Słowo wstępne.
2. a) Ludowe pieśni śląskie }
b) Pieśń żołnierska } chórz męski.
3. Kwartet smyczkowy.
4. J. D'Arma Dietz : Pieśń pożegnalna (chór męski).

○ ○

CZĘŚĆ DRUGA. —————

5. Juliusz Słowacki:

KORDYAN

SCENA CZWARTA Z AKTU III.

OSOBY:

Kordyan.	I. spiskowy.
Prezes spisku	II. „
Ksiądz.	III. „
Starzec.	IV. „
Szyldwach.	Szpieg rosyjski.

Spiskowi.

Rzecz dzieje się w roku 1825. podczas koronacji cara Mikołaja I na króla polskiego, w podziemiach kościoła katedralnego św. Jana w Warszawie.

6. Adam Mickiewicz :

KONFEDERACI BARSCY (akt II.).

OSOBY:

Pułaski Kazimierz, wódz konfederatów.	Choisy, oficer wojsk francuskich.
Ks. Marek Karmelita, kapelan.	Stary góral.
Wojewoda.	Wojsko francuskie.
Zbroja, jego sługa.	Górale, strzelcy, szlachta.

Rzecz dzieje się w r. 1770. w górskiej okolicy Karpat pod Krakowem.

7. Zakończenie.

—————○○—————

PO WIECZORKU: TAŃCE.

○ ○

**Muzyka wojskowa c. i k. pułku piechoty Nr. 3.
im. arcyks. Karola.**

TEKST PIĘŚNI.



I. PIĘŚNI LUDOWE ŚLĄSKIE.

(Harm. p. A. Hławiczki).

- a) Zachodzi słońeczko w góry, lasy,
Przyszły na mnie bardzo smutne czasy.

Już mnie tak obmierznął ten świat cały,
Że ten mój syneczek tak niedbały.

- b) Gdym w olszynie wółki paśla,
Ciemna nocka mnie tam zaszła, w olszynie.

Ja na gwiazdki spoglądałam
I o Jasiu rozmyślałam, w olszynie.

Rozmyślałam długą chwilę,
Aż mi się usnęło mile, w olszynie.



2. St. Duniecki:

PIEŚŃ ŻOŁNIERSKA.

Co tam marzyć o kochaniu
O bohdance i róż rwanii.
Dla nas niema róż!
My jak ptacy na wędrowce,
Dziś tu, jutro na placówce
Może staniam już!
Co śni serce, niechaj prześni
W twarde życie, twarde pieśni
Niech wiodą jak w tan!

A miast ręce rękoeści,
Szczery uścisk, gdy obwieści
Z niebios chwilę Pan.
Szczęście, dola, później może,
Ale tylko Ty wiesz Boże,
Co tam spotka nas.
Ty wiesz komu uśmiech miły,
Komu wiosnę na mogiły
Niesie przyszły czas!



3. L. J. d'Arma Dietz, Op. 20, Nr. 1.

PIEŚŃ POŻEGNALNA.

Bracia, idziem w świat!
Zewsząd szczęścia kwiat
Do nas młodych się uśmiecha.
Ufnym w szczęśny los,
Niczem złota trzos,
Młodość, młodość zdrowie
To uciecha!

Lecz pomnijmy, że w tym świecie,
Smutek się z radością plecie,
Tak sądzono nam,
Tam u niebios bram,
Lecz i w smutku bądźmy mężni!

Bracie, żegnam cię!
Miej w pamięci mię.
Przykre każde rozłączenie.
Może przecież czas,
Znowu zbliży nas.
Teraz złączy, złączy,
Nas wspomnienie!

Z duszą pełną cnót, zapału,
Dążmy w sfery ideału
Patrzy na nas kraj!
Boże sił nam daj!
By ojczyzny stać się sławą!



